

Preferowane i realizowane modele życia rodzinnego

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 23 stycznia 2019 roku



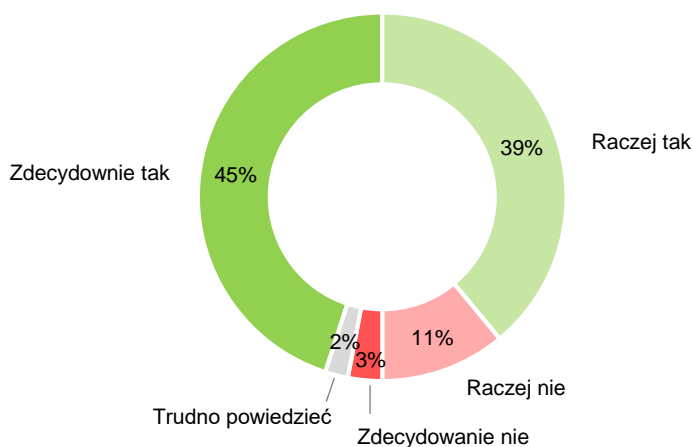
Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W sytuacji wielu zmian społeczno-ekonomicznych rola rodziny w życiu Polaków nie maleje, ale się umacnia¹. Jednocześnie obserwujemy zmiany znaczenia słowa „rodzina” – jego zakres się rozszerza. Systematycznie przybywa opinii, że rodzinę stanowią osoby pozostające w związku nieformalnym i wspólnie wychowujące dzieci z tego związku. Również częściej za rodzinę uważany jest model patchworkowy, w którym osoby aktualnie pozostające ze sobą w związku nieformalnym wspólnie wychowują dzieci z poprzednich związków. Po sześciu latach powróciliśmy więc do badania, w jakich modelach rodziny żyją Polacy i w jakich odnajdywaliby się najchętniej². Nie interesował nas jednak podział obowiązków, ale przedmiotem naszej uwagi stały się wielkość i skład rodziny.

Niezależnie od obecnej sytuacji ankietowanych zdecydowana większość (84%) chciałaby, aby ich rodzina była podobna do tej, w której się wychowali. Prawie połowa Polaków (45%) zdecydowanie wyraża takie pragnienie. Co siódma osoba (14%) chce uniknąć powielania wzorców wyniesionych z domu, a 2% badanych nie ma zdania w tej kwestii. Na ogół Polacy są zatem zadowoleni z typu rodziny, w którym wyrosli, i dążą do tego, aby ich własna była do niego podobna.

CBOS

RYS. 1. Niezależnie od tego, czy ma Pan(i) obecnie swoją własną rodzinę, czy też nie, czy zależałoby Panu(i) na tym, żeby Pana(i) rodzina była podobna do tej, w której się Pan(i) wychował(a)?



¹ Por. komunikat CBOS „Rodzina – jej znaczenie i rozumienie”, luty 2019 (oprac. R. Boguszewski).

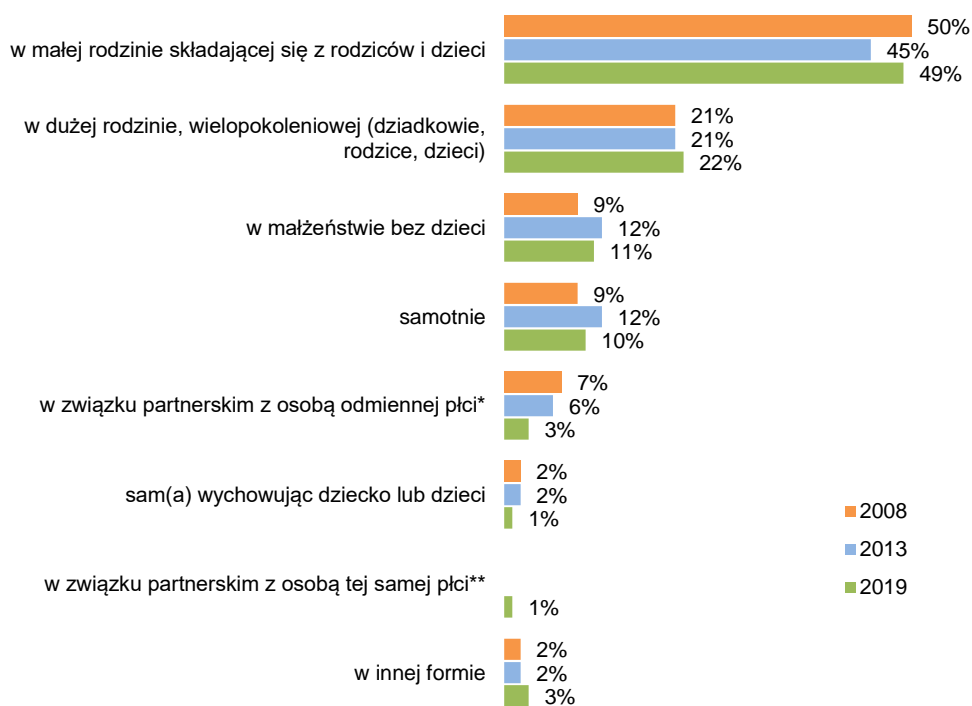
² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (344) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 10–17 stycznia 2019 roku na liczącej 928 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

W dotychczasowych badaniach nie zadawaliśmy tego pytania, więc nie wiadomo, czy te opinie są stałe w czasie, ale zwiastunem zmian w przyszłości mogą być różnice, jakie występują w grupach społeczno-demograficznych. Najmniejszy odsetek chcących, aby ich rodzina była podobna do tej, w której się wychowali, jest wśród uczniów i studentów (69%) oraz osób w ogóle nieuczestniczących w praktykach religijnych (70%) – zob. tabelę aneksową 1.

Niezmiennie od lat dominującym typem rodziny jest dwupokoleniowa, nuklearna – składająca się z rodziców i dzieci. Obecnie niemal połowa respondentów (49%) realizuje ten model, co stanowi niewielki wzrost w stosunku do 2013 roku. Praktycznie nie zmienił się odsetek osób żyjących w dużej, wielopokoleniowej rodzinie (22%) oraz w małżeństwie bez dzieci (11%). Co dziesiąta żyje obecnie samotnie (10%) i jest to o 2 punkty procentowe mniej niż przed sześcioma laty. Dotychczas nie pytaliśmy o związki partnerskie z osobami tej samej płci, natomiast rozróżnialiśmy stałe od tymczasowych związków z osobą odmienną płci. Wygląda na to, że o połowę zmniejszyła się grupa żyjących w heteroseksualnych związkach nieformalnych, a 1% badanych w 2019 roku zadeklarował życie w związku homoseksualnym. Tyle samo wynosi odsetek samotnie wychowujących dzieci.

CBOS

RYS. 2. W ostatnich latach zmieniają się formy współżycia ludzi. Wiele kobiet i mężczyzn żyje ze sobą bez ślubu, istnieją różne związki partnerskie, są gospodarstwa jednoosobowe, małe i duże rodziny. A jaka jest Pana(i) sytuacja, czy obecnie żyje Pan(i):



* W przypadku lat 2008 i 2013 połączono kategorie „w stałym związku partnerskim z osobą odmienną płci” i „w tymczasowym związku partnerskim z osobą odmienną płci”

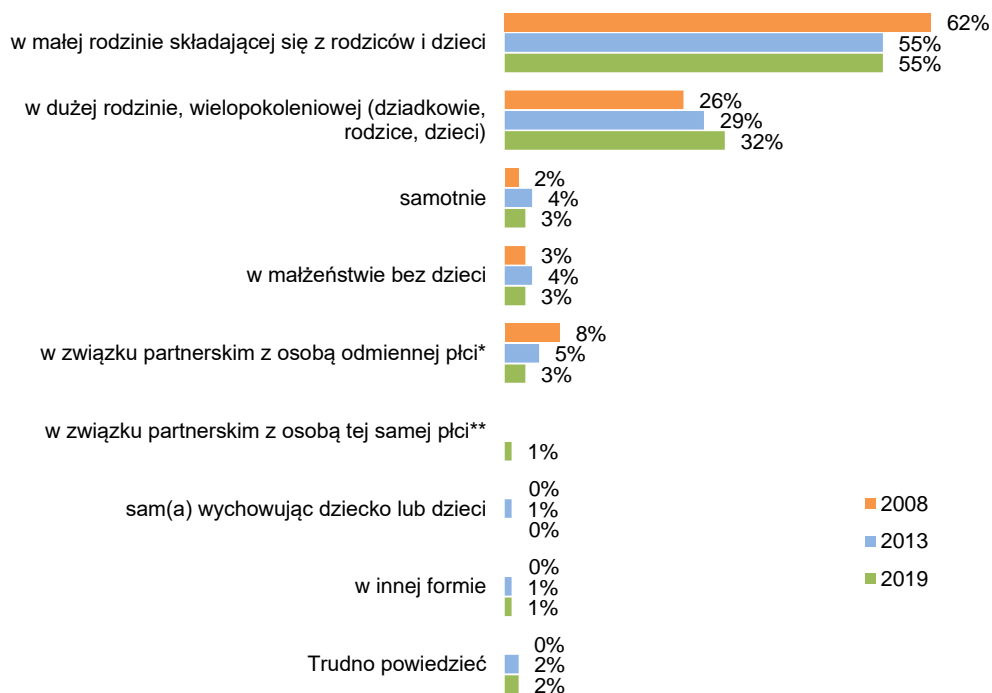
** Kategoria dodana w 2019 roku

W dużej, wielopokoleniowej rodzinie częściej niż pozostali żyją rolnicy (35%), średni personel, technicy (32%) oraz osoby o dochodach *per capita* w gospodarstwie domowym mieszczących się w przedziale 1300 zł do 1799 zł (29%). Istotnie rzadziej w skład takich rodzin wchodzi badani o najwyższych dochodach, a także robotnicy niewykwalifikowani i renciści. Ci ostatni znacznie częściej żyją samotnie (31%). Niepokojące jest, że wśród osób samotnych szczególnie wysoki odsetek ocenia warunki własnego gospodarstwa domowego jako złe (32%). Z kolei małżeństwa bez dzieci najczęściej tworzą emeryci, badani w wieku 65 lat i więcej, ale także respondenci o dochodach w gospodarstwie domowym *per capita* powyżej 2500 zł. Życie w związku partnerskim z osobą tej samej płci częściej niż pozostali deklarują badani w wieku 25–34 lat – zob. tabelę aneksową 2.

Niezależnie od tego, w jakiego typu związku żyją obecnie ankietowani, zapytaliśmy, jaką formę uznaliby dla siebie za najlepszą. Od 2013 roku nie zmienił się odsetek Polaków, dla których najbardziej pożądanym typem jest mała rodzina składająca się z rodziców i dzieci (55%). Wzrósł natomiast o 3 punkty procentowe udział tych, którzy za najlepszy model uważają dużą rodzinę wielopokoleniową. Jest to kontynuacja trendu widocznego od 2008 roku. Co ciekawe, spada z kolei popularność nieformalnych związków – w 2013 roku wybierało je (niezależnie od formy stałej lub tymczasowej) 5% Polaków, a obecnie 3%. Dla nikogo z badanych wymarzonego modelem nie jest samotne wychowywanie dziecka.

CBOS

RYS. 3. Niezależnie od tego, w jakiego typu związku żyje Pan(i) obecnie, jaką formę życia uznał(a)by Pan(i) dla siebie za najlepszą? Czy chciał(a)by Pan(i) żyć:



* W przypadku lat 2008 i 2013 połączono kategorie „w stałym związku partnerskim z osobą odmienną płci” i „w tymczasowym związku partnerskim z osobą odmienną płci”

** Kategoria dodana w 2019 roku

W małej, dwupokoleniowej rodzinie częściej niż pozostali chcieliby żyć badani w wieku 35–44 lat (65% z nich wybiera ten model), żyjący w miastach liczących do 20 tys. mieszkańców (65%), kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (64%), uczniowie i studenci (66%), zatrudnieni w spółkach właścicieli prywatnych i państwa (74%) oraz praktykujący religijnie kilka razy w roku (68%). Dużą, wielopokoleniową rodzinę preferują zwłaszcza badani z miast liczących między 100 a 500 tys. mieszkańców (42%), rolnicy (60%), osoby o dochodach na członka gospodarstwa domowego w przedziale 1300–1799 zł (43%) oraz biorące udział w praktykach religijnych raz w tygodniu (41%). Nieformalny związek z osobą odmiennej płci jest istotnie częściej wybierany jako idealny model przez badanych o dochodach *per capita* w gospodarstwie domowym powyżej 2500 zł (10%) oraz w ogóle niepraktykujących religijnie (14%). Zaś związek partnerski z osobą tej samej płci częściej niż pozostali wybierają ankietowani zamieszkujący ponadpółmilionowe miasta i o najwyższych dochodach – zob. tabelę aneksową 3.

Z porównania stanu faktycznego z preferowanym modelem życia wynika, że największe rozbieżności dotyczą rodziny wielopokoleniowej, w której – zgodnie z deklaracjami – żyje 22% badanych, a chciałoby żyć 32%. Warto zauważyć, że sześć lat temu najbardziej niezaspokojone były potrzeby dotyczące rodzin dwupokoleniowych (złożonych z rodziców i dzieci). Wówczas różnica między modelem realizowanym a preferowanym sięgała 10 punktów procentowych, a dziś wynosi 6. Tak jak w poprzednim badaniu do modeli realizowanych, choć nie do końca preferowanych należą przede wszystkim życie w pojedynkę oraz bezdzietne małżeństwo.

TABELA 1

| Realizowane i preferowane modele życia rodzinnego: | W ostatnich latach zmieniają się formy współżycia ludzi. Wiele kobiet i mężczyzn żyje ze sobą bez ślubu, istnieją różne związki partnerskie, są gospodarstwa jednoosobowe, małe i duże rodziny. A jaka jest Pana(i) sytuacja, czy obecnie żyje Pan(i) : | Niezależnie od tego, w jakiego typu związku żyje Pan(i) obecnie, jaką formę życia uznał(a)by Pan(i) dla siebie za najlepszą? Czy chciał(a)by Pan(i) żyć: |
|---|--|--|
| | w procentach | |
| – w małej rodzinie składającej się z rodziców i dzieci | 49 | 55 |
| – w dużej rodzinie, wielopokoleniowej (dziadkowie, rodzice, dzieci) | 22 | 32 |
| – samotnie | 10 | 3 |
| – w małżeństwie bez dzieci | 11 | 3 |
| – w związku partnerskim z osobą odmiennej płci | 3 | 3 |
| – w związku partnerskim z osobą tej samej płci | 1 | 1 |
| – sam(a) wychowując dziecko lub dzieci | 1 | 0 |
| – w innej formie | 3 | 1 |
| Trudno powiedzieć | - | 2 |

Tak jak przed sześcioma laty ci, którzy żyją samotnie, najczęściej (38%) chcieliby mieć rodzinę złożoną z małżonków i dzieci (niespełna co czwarty z nich twierdzi, że odpowiada mu obecna sytuacja). Badani tworzący duże rodziny wielopokoleniowe w zdecydowanej większości (81%) nie wyobrażają sobie innej możliwości i jest to wynik istotnie wyższy niż sześć lat temu. Wcale więc Polacy nie dążą do zakładania nowych gospodarstw domowych, ale preferują życie w rodzinach wielopokoleniowych. Model rodziny nuklearnej najbardziej odpowiada tym, którzy go realizują (78%), w podobnym stopniu co sześć lat temu. Nieco wzrósł w tej grupie udział osób (18%), które marzą o życiu w jeszcze większej rodzinie. W przypadku małżonków niemających dzieci ich sytuacja satysfakcjonuje jedynie 17%, większość (59%) chciałaby mieć w domu jeszcze jedno pokolenie, a co czwarty ankietowany z tej grupy pragnąłby rodziny trzypokoleniowej.

Większości samotnie wychowujących dzieci marzy się życie w małej rodzinie (57%). Taki sam odsetek osób nie chciałby zmieniać swojego obecnego statusu (14%), co mieć rodzinę wielopokoleniową lub żyć w nieformalnym związku (14%). Tak jak w poprzednim badaniu grupa żyjących w związku partnerskim z osobą odmiennej płci jest dość mocno podzielona. Niemal tyle samo jest badanych uważających taką właśnie formę związku za najlepszą (46%), co takich, którzy raczej woleliby mieć rodzinę złożoną z małżonków i dzieci (43%). Badani, którzy obecnie żyją w nieformalnym związku z osobą tej samej płci, najczęściej wskazują, że jest to model preferowany (57%), choć wysoki jest również odsetek wskazań na rodzinę nuklearną jako idealny model (43%).

TABELA 2

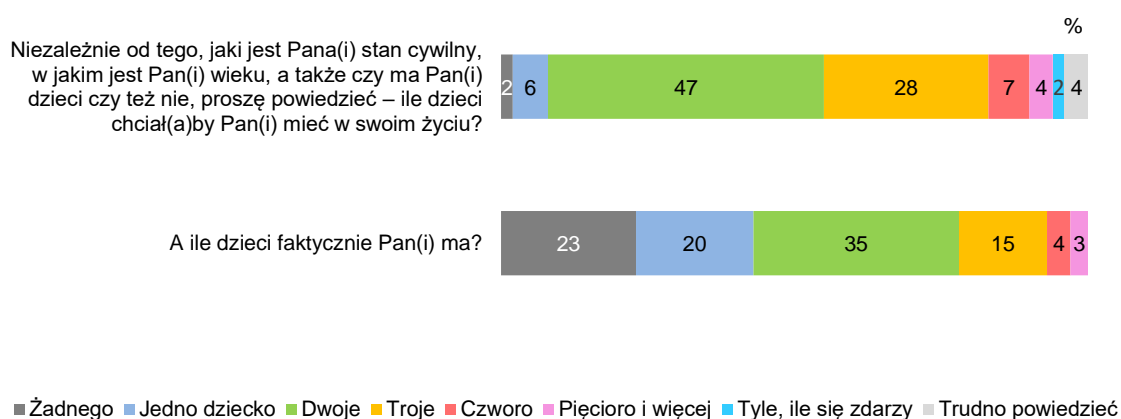
| W ostatnich latach zmieniają się formy życia ludzi. Wiele kobiet i mężczyzn żyje ze sobą bez ślubu, istnieją różne związki partnerskie, są gospodarstwa jednoosobowe, małe i duże rodziny. A jaka jest Pana(i) sytuacja, czy obecnie żyje Pan(i): | Niezależnie od tego, w jakiego typu związku żyje Pan(i) obecnie, jaką formę życia uznał(a)by Pan(i) dla siebie za najlepszą? Czy chciał(a)by Pan(i) żyć: | | | | | | | |
|---|--|---|--|--------------------------|--------------------------------------|--|--|----------------|
| | samotnie | w dużej rodzinie, wielopokoleniowej (dziadkowie, rodzice, dzieci) | w małej rodzinie składającej się z rodziców i dzieci | w małżeństwie bez dzieci | sam(a) wychowując dziecko lub dzieci | w związku partnerskim z osobą odmiennej płci | w związku partnerskim z osobą tej samej płci | w innej formie |
| | w procentach | | | | | | | |
| samotnie | 23 | 26 | 38 | 3 | 0 | 10 | 0 | 0 |
| w dużej rodzinie, wielopokoleniowej (dziadkowie, rodzice, dzieci) | 1 | 81 | 16 | 1 | 0 | 1 | 0 | 1 |
| w małej rodzinie składającej się z rodziców i dzieci | 1 | 18 | 78 | 1 | 0 | 1 | 0 | 1 |
| w małżeństwie bez dzieci | 0 | 25 | 59 | 17 | 0 | 0 | 0 | 0 |
| sam(a) wychowując dziecko lub dzieci | 0 | 14 | 57 | 0 | 14 | 14 | 0 | 0 |
| w związku partnerskim z osobą odmiennej płci | 0 | 11 | 43 | 0 | 0 | 46 | 0 | 0 |
| w związku partnerskim z osobą tej samej płci | 0 | 0 | 43 | 0 | 0 | 0 | 57 | 0 |
| w innej formie | 10 | 24 | 52 | 0 | 0 | 0 | 0 | 14 |

POTRZEBY PROKREACYJNE

Tak jak przed sześcioma laty pragnienie posiadania potomstwa jest niemal powszechne. Tylko dwie osoby na sto nie chcą mieć żadnego dziecka (2%). Najliczniejszą grupę stanowią ci, którzy chcieliby mieć dwoje dzieci (47%), a nieco ponad jedna czwarta Polaków (28%) deklaruje chęć posiadania trojga. Istotnie rzadziej badani za optymalne rozwiązanie uważają posiadanie jedynaka (6%), czworga dzieci (7%) lub jeszcze większej ich liczby (4%). Warto dodać, że preferencje te nie różnią się istotnie od wyrażonych przez Polaków w 2013 roku. Podobnie jak wówczas 2% ankietowanych pozostawia sprawę liczby dzieci otwartą, a 4% nie ma określonej upragnionej liczby dzieci.

CBOS

RYS. 4.



Wśród najmłodszych badanych (18–24 lata) nieposiadanie dzieci jest powszechne (dotyczy 99%), a jeszcze sześć lat temu odsetek respondentów je deklarujących sięgał 87%. Dowodzi to bardzo wyraźnie opóźniania momentu urodzenia pierwszego dziecka. W grupie osób między 25. a 34. rokiem życia 45% nie ma dzieci i również jest to więcej niż w 2013 roku (41%). Podobny co wówczas odsetek Polaków w wieku 25–34 lat ma jedno dziecko (30%), a nieco mniej – dwoje (18% wobec 23% w 2013 roku). Można sądzić, że jest to konsekwencja wspomnianego trendu – skoro później zaczynamy rodzić dzieci, to wiek urodzenia każdego kolejnego jest wyższy niż jeszcze sześć lat temu. Wśród badanych między 35. a 44. rokiem życia przeszło dwie piąte ma dwoje dzieci (42% wobec 36% w 2013 roku), niespełna co trzeci jedno (30%), a 13% troje (wobec 19% w 2013 roku). Więcej niż dwoje dzieci ma prawie co czwarta osoba w wieku 45–54 lat (22%), ponad jedna trzecia w grupie wiekowej 55–64 lata (35%) oraz 41% respondentów, którzy ukończyli 65 lat.

TABELA 3

| Wiek respondentów | Ile dzieci faktycznie Pan(i) ma? | | | | | |
|-------------------|----------------------------------|-------|-------|-------|--------|---------------------|
| | Żadnego | Jedno | Dwoje | Troje | Czworo | Pięcioro lub więcej |
| | w procentach | | | | | |
| 18–24 lata | 99 | 1 | | | | |
| 25–34 | 45 | 30 | 18 | 5 | 1 | 2 |
| 35–44 | 11 | 30 | 42 | 13 | 1 | 3 |
| 45–54 | 9 | 22 | 48 | 12 | 6 | 4 |
| 55–64 | 9 | 16 | 41 | 28 | 5 | 2 |
| 65 lat i więcej | 6 | 12 | 41 | 23 | 7 | 11 |

Porównanie preferowanej liczby potomstwa ze stanem faktycznym ukazuje, że poważne rozbieżności dotyczą jedynie tych ankietowanych, którzy nie mają dzieci lub mają tylko jedno. Około połowy respondentów z każdej z tych grup chciałoby mieć dwoje dzieci. Co siódma osoba niemająca jeszcze potomstwa planuje mniej niż dwoje (jedno lub wcale), a co piąta – troje lub więcej. Jedna na dziewięć osób nie potrafi jednoznacznie określić preferowanej liczby dzieci. Znacznie bardziej pewni swoich preferencji są ci, którzy już je mają (odsetek „trudno powiedzieć” sięga maksymalnie 2%), choć nie więcej niż czworo. Rodzice pięciorga lub większej liczby dzieci istotnie częściej niż pozostali odpowiadają, że chcieliby mieć tyle, ile się zdarzy, lub „trudno powiedzieć”. Osoby mające dwoje lub więcej dzieci najczęściej uznają za optymalną taką liczbę potomstwa, jaką mają, jednak wraz ze wzrostem liczby dzieci rośnie udział osób, które chciałyby mieć mniej, niż mają (2% w przypadku dwojga, 13% w przypadku trojga, 18% w przypadku czworga i 21% w przypadku pięciorga i większej ich liczby).

TABELA 4

| Ile dzieci faktycznie Pan(i) ma? | Niezależnie od tego, jaki jest Pana(i) stan cywilny, w jakim jest Pan(i) wieku, a także czy ma Pan(i) dzieci czy też nie, proszę powiedzieć – ile dzieci chciał(a)by Pan(i) mieć w swoim życiu? | | | | | | | |
|----------------------------------|---|---------------|-----------|-----------|-----------|---------------------|----------------------|-------------------|
| | Żadnego | Jedno dziecko | Dwoje | Troje | Czworo | Pięcioro lub więcej | Tyle, ile się zdarzy | Trudno powiedzieć |
| | w procentach | | | | | | | |
| Żadnego | 8 | 6 | 51 | 16 | 1 | 3 | 5 | 11 |
| Jedno dziecko | 1 | 18 | 52 | 22 | 3 | 1 | 1 | 2 |
| Dwoje | 1 | 1 | 69 | 24 | 4 | 1 | 1 | 1 |
| Troje | 1 | 2 | 10 | 69 | 12 | 2 | 2 | 1 |
| Czworo | 3 | 0 | 6 | 9 | 80 | 3 | 0 | 0 |
| Pięcioro lub więcej | 0 | 0 | 3 | 13 | 5 | 58 | 13 | 8 |

W dłuższej perspektywie można zauważyć, że spada liczba deklarujących chęć posiadania jednego dziecka (z 13% w 2000 roku do 6% w 2019), a rośnie udział tych, którzy chcieliby mieć ich troje (z 19% w 2006 roku do 28%). Niezmiennie jednak od 1996 roku około połowy Polaków za idealny dla siebie uznaje model rodziny z dwojgiem dzieci.

TABELA 5

| Niezależnie od tego, jaki jest Pana(i) stan cywilny, w jakim jest Pan(i) wieku, a także czy ma Pan(i) dzieci czy też nie, proszę powiedzieć – ile dzieci chciał(a)by Pan(i) mieć w swoim życiu? | Wskazania respondentów według terminów badań | | | | | | | |
|---|--|------------|-----------|------------|------------|------------|------------|-----------|
| | IX 1996 | II 2000 | V 2004 | II 2006 | II 2008 | IV 2012 | II 2013 | I 2019 |
| | w procentach | | | | | | | |
| Żadnego | 1 | 2 | 3 | 4 | 2 | 4 | 3 | 2 |
| Jedno | 8 | 13 | 11 | 12 | 10 | 10 | 7 | 6 |
| Dwoje | 50 | 49 | 49 | 49 | 50 | 49 | 49 | 47 |
| Troje | 23 | 22 | 21 | 19 | 23 | 25 | 26 | 28 |
| Czworo | 6 | 6 | 6 | 7 | 6 | 5 | 6 | 7 |
| Pięcioro i więcej | 4 | 4 | 3 | 4 | 3 | 2 | 4 | 4 |
| Tyle, ile się zdarzy | 6 | 2 | 3 | 3 | 2 | 2 | 3 | 2 |
| Trudno powiedzieć | 2 | 2 | 4 | 3 | 4 | 3 | 2 | 4 |

Chęć posiadania większej liczby dzieci częściej niż pozostali deklarują ankietowani powyżej 65. roku życia (zazwyczaj są to ci, którzy sami wychowali co najmniej troje), osoby gorzej wykształcone, rolnicy, pracujący na własny rachunek, gospodynie domowe, badani o dochodach nieprzekraczających 1800 zł *per capita* w gospodarstwie domowym, biorący udział w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu i identyfikujący się z prawicą – zob. tabelę aneksową 4.

W badaniu dotyczącym modeli życia rodzinnego odbijają się ogólne przemiany widoczne w życiu społecznym. Potwierdza się opóźnianie momentu urodzenia pierwszego dziecka, a w konsekwencji również kolejnych. W długim trendzie widać, że coraz mniej osób za idealne rozwiązanie uważa posiadanie jednego dziecka, rośnie natomiast udział tych, które chciałyby mieć ich troje. Jednak porównując tegoroczne wyniki z uzyskanymi w 2013 roku, nie można mówić o istotnych zmianach w zakresie preferowanej liczby potomstwa. Zmienia się natomiast postrzeganie idealnego modelu – coraz częściej i chętniej Polacy tworzą rodziny wielopokoleniowe. Jest to też model, którego dotyczą największe rozbieżności między realizowanym a preferowanym typem rodziny. Zdaniem autorki stoją za tym dwa zjawiska – pomoc dziadków w opiece nad dziećmi oraz wsparcie starzejących się dziadków w codziennym funkcjonowaniu, które okazują się najprostsze do zrealizowania w wielopokoleniowym gospodarstwie domowym.

Opracowała

Marta Bożewicz